

klasa
7-8
szkoła
podstawowa

Nowe dyktanda



Zasady ortograficzne

Dyktanda do czytania

Ciekawe teksty o różnej skali trudności

GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Nowe dyktanda
Szkoła podstawowa – kl. 7-8

Autor:
Anna Kremiec

Korekta i redakcja:
Agnieszka Antosiewicz, Maria Zagnińska

ISBN 978-83-7517-900-2

© Copyright by Wydawnictwo GREG®

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.
Dotyczy to także przenoszenia danych do systemów komputerowych,
wykonywania fotokopii i mikrofilmów.

Skład:
Pracownia Register

Projekt okładki:
Wojtek Świerdzewski

klasa
7-8
szkola
podstawowa

Nowe dyktanda



Drodzy czytelnicy!

Przedstawiamy zbiór dyktand, idealnie dopasowanych poziomem do najstarszych uczniów szkoły podstawowej – klas 7 i 8.

Dyktanda przygotowane są specjalnie do czytania i dyktowania na lekcji lub w domu. Teksty zebrane w tym zbiorze są nie tylko bogate w trudności ortograficzne, lecz także niezwykle ciekawe, zabawne, pełne informacji i pouczające!

Perforacja stron ułatwi wyrwanie pożądanego tekstu i wygodne korzystanie w domu lub w szkole.

Przed dyktandami zamieściliśmy przejrzyste zasady ortograficzne, które można wykorzystać: podyktować lub powielić i podać uczniom do wklejenia do zeszytu lub też do nauczenia się na pamięć.

Mamy nadzieję, że nasza książka ułatwi rodzicom, nauczycielom i dzieciom trudną naukę ortografii!

Wydawnictwo GREG

Pisownia „ó” i „u” oraz wyjątki

Pisz „ó” tam, gdzie:

- » następuje **wymiana na o, e, a** w innych formach albo innych wyrazach z tej samej rodziny, np.: dół – doły, pióro – pierze, siódmy – siedem, kółko – koło, zamówić – zamawiać itp.
- » występują zakończenia: **-ów, -ówka, -ówna**, np.: Kraków, chłopców, butów, klasówka, placówka, Nowakówna, kowalówna itp.
- » **Uwaga!** Są **wyjątki**: skuwka (bo należy do rodziny „kuć” – skuwać, skuwka) oraz zasuwka (bo należy do rodziny sunąć – zasunąć, zasuwka)
- » jest na początku wyrazów: **ów, ówdzie, ówczesny, ósmy, ósemka**,
- » nie da się podać zasady, ale trzeba zapamiętać pisownię, np.: córka, góra, król, tchórz, jaskółka, próba, chór, skóra, wiewiórka, żółty, wróbel, wójt, równy, płótno, włóczyć itp.

Pisz „u”:

- » **na początku wyrazów** (poza wyjątkami), np.: ulica, ulubiony, umówić itp.
- » **zawsze, absolutnie zawsze na końcu wyrazów**, np.: do domu, skoku, placu itp.
- » **w zakończeniach -un, -unka, -unek, -ulec, -usia, -unia, -uch, -uszek, -uni, -utki**, np.: opiekun, piastunka, warunek, hamulec, córusia, babunia, wstręciuch, paluszek, milusi, malutki itp.
- » **w zakończeniach czasu teraźniejszego czasowników**, np.: pilnuję, traktujesz, brakuje, pakujemy, darujecie, stosują itp.
- » **w większości wyrazów tam, gdzie je słyszysz.**

Pisownia przyimków i wyrażen przyimkowych razem i osobno

Pisz osobno przyimki ze wszystkimi częściami mowy.

Uwaga! Są wyjątki:

- » wół, pomału, pomalutku, pomaleńku,
- » przyimki złożone z kilku przyimków, np.: spod, spomiędzy, zza, spoza, sprzed, poprzez,
- » wyrazy, w których przyimek z inną częścią mowy nabrał znaczenia przysłówka, np.: pośrodku, dookoła, według, obok, około, wokół, dokoła, naokoło, wśród, natychmiast, poniekąd, pośród, ponieważ, donikąd, natychmiast, natenczas, pokrótce, potem, zewnątrz, wewnątrz, wprost (ale: na zewnątrz, na wprost).

Pisownia zakończeń trybu przypuszczającego -bym, -byś, -by, -byśmy, -byście

Pisz części trybu przypuszczającego łącznie:

- » z osobowymi formami czasownika, np.: zjadłbym, byłby, chcielibyście, wolałyby itp.
- » ze spójnikami i innymi wyrazami, które pełnią funkcję spójników, np.: żeby, ktoby, gdyby, aby itp.

Pisz części trybu przypuszczającego oddzielnie:

- » przed formami osobowymi czasowników, np.: ja bym chciał, wy byście mieli, on by powiedział itp.
- » po formach nieosobowych czasownika oraz innych częściach mowy, np.: zjeść byśmy mogli, dać by nam chciał, dobrze by nie było itp.

Pisownia liczebników

Pisz łącznie:

- » liczebniki od jedenaście do dziewiętnaście oraz pełne dziesiątki i setki, np.: jedenaście, dwanaście, piętnaście, dwieście, trzysta, czterysta itp.
- » **Uwaga!** Występuje różnica pomiędzy wymową a zapisem takich liczebników jak: jeden, jedenaście, trzy, trzynaście, trzydzieści, trzysta, pięć, piętnaście, pięćdziesiąt, pięćset, sześć, szesnaście, sześćdziesiąt, sześćset, dziewięć, dziewiętnaście, dziewięćdziesiąt, dziewięćset. Pisownię tych liczebników należy zapamiętać.
- » liczebnik ułamkowy „pół”:
 - z rzeczownikami, jeśli oznacza on część wyrazu pochodnego utworzonego od pół + rzeczownik: półmrok, półgębkiem, północ, półbuty itp.
 - z przymiotnikami pochodzącymi od omówionych powyżej rzeczowników, np.: północny, półfinałowy, półmetry, itp.
 - z przysłówkami, np.: półlegalnie, półoficjalnie, za półdarmo itp.
 - z imiesłowami, np.: półleżąc, półotwarty,
 - z przyimkiem „w”, w następujących zwrotach: objąć kogoś wpół, kartka na wpół złożona, kwiat na wpół rozwinięty, przyszedł wpół do drugiej.
- » liczebnik ułamkowy „ćwierć” w złożeniach takich jak ćwierćfinał, ćwierćnuta.

Pisz rozdzielnie:

- » liczebniki złożone z kilku liczebników, jak na przykład daty: tysiąc czterysta dziesiąty, tysiąc dziewięćset trzydziesty dziewiąty, lub oznaczające dużą ilość czegoś albo kogoś; czterysta pięćdziesiąt sześć ton ładunku, czterystu sześćdziesięciu dziewięciu pasażerów, dwieście trzydzieści troje kurcząt,
- » liczebnik „pół”, jeśli występuje z rzeczownikiem w dopełniaczu w znaczeniu jednej z dwóch części czegoś, np. pół metra, pół kubka, pół dnia, pół godziny itp.
- » liczebnik „pół” w zwrotach i wyrażeniach oznaczających jedną i tę samą cechę lub stan składający się z przeciwstawnych składników, np. powiedział to pół żartem, pół serio, powiedział to pół gniewnie, pół żartobliwie itp.,
- » liczebnik „pół” z przyimkami: do, na, o, po, od, przez, przy, za, np.: rozmawiał przez pół godziny, zjawił się o pół godziny za wcześnie, wszystko, co mówił, trzeba dzielić przez pół.

Dyktanda

klasa 7







Trudny język

Jak ma biedny uczeń zapamiętać znaczenie różnych zwrotów i określić używanych w nauce o języku? Czym zajmuje się słowotwórstwo? Czy jacyś uczeni w schludnych laboratoriach produkują nowe słówka? A przysłówek? Czy to jakiś ekspert od wymyślania przysłów? A czy końcówka to taka osóbką, która zawsze idzie na końcu? Z kolei imiesłów to nie jest chyba „imię słów”. No bo które słowa mają nadawane imiona? Mogę przypuszczać, co znaczy dwukropek. Pewnie to jakiś podwójny kropek. Ale jedyny Kropek, którego znam, to tłuściutki kundelek mojego wujka Józka. A moja biedna główka nie pojmuje już zupełnie, co to „partykuła” albo „koniugacja”. Może ta partykuła to jakaś ważna dama z partii? Ale z której? Może koniugacja to stacja, gdzie hoduje się koniki? Jeśli jest „cudzysłów”, to czy może być i „swójśłów”? Mój jest całkiem duży nawet bez tych upiornych gramatycznych dziwolągów. Któż mi to wszystko wytłumaczy, żebym w końcu zrozumiał i nie dostawał jedynek ani dwój?



Konwersacja w pociągu

Czas płynie w błyskawicznym tempie. Po latach tak właśnie patrzę na ten problem, kiedy sięgnę pamięcią wstecz. Pamiętam wiele momentów z mojego życia. Niektóre były naprawdę piękne, inne zaś mącą mój spokój do dziś. Tamten rok był szczególnie pamiętny ze względu na konsekwencje, które do dziś trwają. Byłam wtedy pełną temperamentu dziewczyną. Zdałam właśnie ciężkie egzaminy do Akademii Medycznej. Chciałam zostać dentystką. Długi okres koncentracji i napięcia przed egzaminami, lęk i stres sprawił, że marzyłam tylko o wypoczynku. Wybrałam się na kemping z koleżankami. Położony był w nadmorskim kąpielisku Dębki. Jazda pociągiem była bardzo męcząca. Konduktor podstemplował bilety. W pewnym momencie do przedziału wszedł wysoki brodac z długimi włosami. Ciągnął ze sobą potężny plecak. Po chwili kompletnej ciszy rozpoczął rozmowę. Z początku nie bardzo się ta konwersacja kleiła. Ale kiedy podjęliśmy temat muzyki, wyraźnie się ożywił. Okazało się, że komponuje muzykę jazzową i namiętnie gra na trąbce. Tak chętnie mówił o swojej pasji, że wzbudził moje zainteresowanie. Wybierał się jak my, do Dębek. Spędziliśmy razem wspaniałe chwile, potem narodziło się między nami namiętne uczucie. Został moim mężem. Jest nim od dwudziestu pięciu lat. A jego poglądy, pasja i konsekwencja w dążeniu do celu imponują mi do dziś.



Amerykanin w Polsce

Już od siedemnastu dni przebywał w tym kraju. Pierwszego dnia po przybyciu był zaskoczony niewielkimi cenami towarów i usług, które tu zastał. Na przykład za pokój w luksusowym hotelu płacił pół tej ceny, jaką musiałyby uiścić w podrzędnym pensjonacie w swoim kraju. Za jedzenie w restauracjach płacił zaledwie ćwierć tej sumy, którą w przeliczeniu na dolary musiałyby zapłacić u siebie. Co prawda na podejście kelnera czekał tu co najmniej piętnaście minut do pół godziny, ale i tak nie narzekał, bo nigdzie nie musiał się spieszyć. Wstawał o ósmej albo nawet o wpół do dziewiątej. Poranna toaleta zajmowała mu około dwudziestu minut. Potem schodził na wspiane śniadanie i około dziewiątej wyruszał na miasto. Zaraz drugiego dnia kupił sobie przewodnik, więc nie był zmuszony korzystać z niczyjej łaski. Tyle że wymawianie tutejszych nazw doprowadzało niemal do skręcenia języka. Już w pięć minut po wyjściu z hotelu rejestrował wzrokiem co najmniej pięćdziesiąt miejsc tak pięknych, że w swoim mieście nie spotkał równie uroczych przez ostatnie szesnaście lat. Mimo swoich sześćdziesięciu lat marzył, żeby pośród nich spacerować po ulicach tego pięknego, starego miasta. Czuł przypływ sił i energii, jakiego nie pamiętał od kilkunastu lat poświęconych ciężkiej pracy w swojej firmie zatrudniającej kilkaset osób. Trzeciego dnia kupił tu sobie nowe ubrania: trzy pary spodni, dziewięć krawatów, sześć koszul i dwie pary pięknych półbutów. Zapłacił zaledwie pięćset dolarów, mimo że wszystkie te artykuły pochodziły z markowych firm o światowej renomie. Kiedy chodząc po ulicy, zauważał piękne stare budynki, nie mieściło mu się w głowie, że zostały zbudowane w piętnastym, szesnastym i siedemnastym wieku, kiedy jego ojczyzny nie było jeszcze na mapach. Podziwiał cudowny piętnastowieczny ołtarz w wielkim ceglany kościele i czternastowieczne zabudowania miejscowego uniwersytetu.

Jego harda amerykańska dusza czuła coś na kształt pokory, kiedy uświadamiał sobie, że dotyka murów, które stoją tu trzy lub cztery razy dłużej niż najstarszy budynek w jego wielkim kraju.





Zamek w Malborku

Głównym celem podróży szlakiem zamków krzyżackich był oczywiście Malbork. Ta ogromna warownia była przez kilka wieków siedzibą Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego. Potęża zakonu, zbudowana na osobistym męstwie i sztuce wojennej rycerzy-zakonników zwanych Krzyżakami, została wzmocniona przez ich talenty handlowe i gospodarcze. Pierwotna misja, dla której zostali powołani, zakończyła się wraz z upadkiem Akki, ostatniej twierdzy Królestwa Jerozolimskiego w roku 1291, kiedy to nadszedł ostateczny kres wypraw krzyżowych. Wtedy bitni zakonnicy przenieśli się na ziemie Słowian i Bałtów. Idea szerzenia chrześcijaństwa była tylko pretekstem dla podbojów o charakterze ekonomicznym. Kolejno łupem Krzyżaków padały: ziemia chełmińska, oddana im przez księcia Konrada Mazowieckiego, a potem Prusy, Żmudź i część Księstwa Litewskiego.

Zmagania z Zakonem opisał barwnie i sugestywnie Henryk Sienkiewicz w swojej wybitnej powieści „Krzyżacy”. Imponujący jest zwłaszcza końcowy fragment, zawierający opis bitwy pod Grunwaldem. Mimo tego efektownego triumfu stosunki polsko-krzyżackie na długie lata nie zostały ustalone w sposób korzystny dla Polski. Po wojnie i zwycięstwie grunwaldzkim w roku 1411 został podpisany pokój toruński. Niestety jego postanowienia nie odsunęły od Polski zagrożenia krzyżackiego i dopiero w roku 1422, na mocy pokoju nad jeziorem Mełno, Zakon zrzekł się Żmudzi.

Dyktanda

klasa 8





SCHOOL

STOP

A B C



Zżyta rodzina

Wzruszało mnie to, że córka mówiła do rodziców: „mamusiu”, „tatusiu”. Było widać, że Hanusia okazuje im szacunek nie tylko w słowach. W czasie, kiedy rodzice pracują, ona przygotowuje posiłki, opiekuje się młodszym braciszkiem, kupuje rzeczy do codziennego użytku. Jest dobrą opiekunką dla Wojtusia, bez przymusu czytuje mu bajki, razem rysują i porządkują zabawki. Najnowszy malunek malucha przedstawia jego samego i Hanusię, jak spacerują po parku. Na rodzinnych zdjęciach wszyscy serdecznie się obejmują i okazują sobie, jak bardzo się potrzebują. Może komuś się wydawać, że to taka pokazówka. Ale ja widziałam, że oni naprawdę cudownie się rozumieją. Słuchają się nawzajem i reagują na swoje potrzeby. Rozumni rodzice zawsze dotrzymują danego słowa i nie narzucają dzieciom swojej woli. Dyskutują i wypracowują kompromis w trudnych sytuacjach. Oni nie udają więzi, ale naprawdę je czują. W swoim postępowaniu kierują się nie tylko osobistymi względami, ale wspólnym dobrem rodziny.



Policjanci i dowcipy

Z osiedlowego hydrantu wydobywał się strumień chłodnej wody. Dzieciaki krążyły wokół w podskokach i chlapały na wszystkie strony. Strumień wody wachlarzowatym łukiem rozpryskiwał się po wyschniętej ziemi. Schludnie zamieciony placyk zamienił się w ohydny, błotnistą kałużę. Kiedy chłopcy przytykali palcem otwór hydrantu, szpryca wody mknęła jak pocisk w upatrzonym kierunku. Przechodnie, których ochlapali, odskakowali na chodnik ze złością w oczach. A smarkacze z wielką uciechą kontynuowali zabawę. Harmider przy hydrancie zwrócił uwagę policyjnego patrolu, który przechodził w pobliżu. Panowie w mundurach zbliżyli się do małych chuliganów. Tamci jak chmara wróbli rozpierzchli się wszystkie strony. Na suchych dotąd mundurach stróżów prawa pojawiły się zacieki. Taki wygląd nie przynosił im chwały. Zakręcili kran z wodą i już odchodzili, kiedy zza rogu wychynął najodważniejszy z dowcypniów. Jeden z policjantów szybkimi susami dopadł go i chwycił za ucho. Złośliwy chichot małego hul-taja przerodził się w ciche pochlipywanie. Jakoś teraz odechciało mu się śmiać. Skończyło się na słowach upomnienia, chociaż większość poszkodowanych przechodniów chętnie widziałaby, jak wymierzają niesfornemu chłopakowi kilka klapsów.



Utalentowany przedsiębiorca

Pan Konstanty Stępka był znanym przedsiębiorcą. Zaczynał od niewielkiego kiosku z kwiatami w centrum miasta. Jego konsekwencja i upór doprowadziły do sukcesów w handlu roślinami ozdobnymi. Poza tym miał ewidentny talent do interesów. Nie był przy tym człowiekiem bezwzględny ani konfliktowy. Za to odznaczał się inteligencją i intuicją w doborze kontrahentów. Dzięki ciągłemu rozwijaniu swoich kompetencji wystarał się o koncesję na sprowadzanie z krajów orientalnych bardzo rzadkich roślin, między innymi leczniczych. Oprócz sprzedawania konwencjonalnych bukietów na odświeżone okazje zajął się prowadzeniem sklepu zielarskiego i został producentem kosmetyków na bazie składników naturalnych. Dziś zatrudnia w swoich placówkach kilkudziesięciu technologów i ekspedientów. Chętnie słuchał konstruktywnej krytyki i wyciągał sensowne wnioski ze swoich niepowodzeń. Jego wyroby okazały się konkurencyjne wobec masowej produkcji farmaceutycznej. Używał tylko autentycznych, naturalnych składników, nie stosował konserwantów, dzięki nowoczesnej, komputerowo opracowanej technologii potrafił zagęścić w kremach i tonikach substancję czynną. Dlatego były one chętnie kupowane przez klientki. Wkrótce zajęły pierwsze miejsce w prestiżowym konkursie na kosmetyk roku. I tak dzięki nieprzeciętnym zdolnościom i autentycznej pasji został potentatem na rynku.



Spis treści

Wstęp.....	3
Zasady ortograficzne	5

KLASA VII

ó, u	Trudny język	29
	Nudny wykład.....	30
	Rewolucyjny przywódca	31
	Strój modelki.....	32
	Konkurs muzyczny	33
	Rozważania o samym sobie.....	34
ch, h	Egzotyczna Brazylia.....	35
	Prawdziwa przyjaciółka.....	36
	Niesympatyczny klient.....	37
	Helleńscy herosi	38
	Ważna historia.....	39
	Gabinet higienistki	40
rz, ż	Szkoła baletowa	41
	Przygotowania do Wigilii	42
	Znienawidzona chemia.....	43
	Krzyk żurawi.....	44
	Królewski sekretarz.....	45
	Księżę Bożydar	46
-a, -ę, -om, -em, -en	Historia nędzarza.....	47
	Marzenia marynarzy	48
	Kilka słów o zdaniach	49
	Jeszcze kilka słów o zdaniach	50
	Produkcja filmu.....	51
	Cudowny koncert	52
rz, ż, ó, u	Stare dokumenty	53
	Kłapa na konkursie	54
	Sympatia Klementyny	55
	Występ konferansjera.....	56
	Doskonały malarz	57
	Konwersacja w pociągu.....	58
rz, ż, ó, u	Leśna świnka	59
	Połowanie rysia.....	60
	Niebezpieczne zabawy	61
	Plusy i minusy kariery.....	62
	Skutki prohibicji	63

ch, h, rz, ż, ó, u	Smutny pasażer	64
	Nieudana scena	65
	Rodzina perkozów	66
	Nowa nauczycielka	67
pisownia „mie”	Powrót z wakacji	68
	Nieodpowiedzialny kolega	69
	Rozważania o kobietach	70
	O wojnach i konfliktach	71
	Zapinajmy pasy!	72
	Przygoda myszki	73
	Zasady zachowania w lesie	74
liczebniki	Wędrownik w upale	75
	Ćwierć jabłka	76
	Amerikanin w Polsce	77
	Historia Stanów Zjednoczonych	78
	Podejrzany interes	79
wielka litera	Dramatyczny mecz	80
	Skorumpowany biznesmen	81
	Zwiedzanie Krakowa	82
	Poeta z Czarnolasu	83
	Różne narody	84
	Wielki polski poeta	85
	Wyprawa do Londynu	86
	Szlakiem Krzyżaków i Kopernika	87
	Zamek w Malborku	88

KLASA VIII

ó, u	Stary wiarus	91
	Butelka rozpuszczalnika	92
	Zżyta rodzina	93
	Skutki lenistwa	94
	Konkurs krasomówczy	95
	Kłótnia zwierzaków	96
	Ucieczka królika	97
	Córka marnotrawna	98
ch, h	Nietypowe spotkanie	99
	Wiosenne hiacynty	100
	Helikopter ratowników	101
	Luksusowy hotel	102
	Chrzęszczący wehikuł	103
	Herbaciane róże	104
	Honorarium harfistki	105
	Policjanci i dowcipnisie	106
	Średniowieczne życie Krakowa	107
	Zagubiony referat	108
rz, ż	Jeżynowe krzewy	109
	Niespodziewana burza	110

rz, ż	Jastrzębia matka	111
	Ważne uwagi o wychowaniu	112
	Górski ekwipunek	113
	Zwierzęta jak ludzie	114
	Niesłuszne oskarżenie	115
-o, -ę, -om, -on, -em, -en	Malinowe konfitury	117
	Inteligentne rozmowy	118
	Konserwatywny konsument	119
	Sprawna akcja saperów	120
	Utalentowany przedsiębiorca	121
	Spotkanie z żeglarzem	122
	Kobiece oczekiwania	123
	Zakupy Uli	124
	Ostrożnie ze słońcem	125
	Żabi koncert	126
ó, u, ż, rz	Kotka z ogrodu zoologicznego	127
	Nieprzyjemna wizyta	128
	Owadzie odnóża	129
	Zaginiony piesek	130
	Sukces detektywa	131
	Przysłowia	132
	Podejrzany podpis	133
	Nie za duża pożyczka	134
	Kiepski mecz	135
	Chory nieszczęśnik	136
pisownia „nie”	Nietrafiony żart	137
	Rady na lepsze życie	138
	Przyszły odkrywca	139
	Portorykańczyk i Hiszpanka	140
	Azteckie piramidy	141
	Nowe buty	142
	Przyjemne popołudnie	143
	Kościół Cystersów	144
	Polscy nobliści	145
	Wielkanocne tradycje	146
wielka litera	Międzynarodowy Kraków	147
	Pasażer bez biletu	148
	Pokój do pracy	149
	Staranny remont	150
	Straszny film	151
	Kłamiwy Jurek	152
	Idealny świat	153
	Wygrana w totolotka	154
	Kwestia talentu	155
	Rozważania wiernego kibica	156
tytuł przypuszczający	Dobra rada babci	157
	Nieostrożność nie popłaca	158

tryb przy-
mierzający

Wakacyjna praca	159
Cudowny obóz	160
Dwa światy dla kobiet	161

przed-
rozdki

Niegrzeczny chłopczyk	163
Skuteczna promocja	164
Fotograf na tropie lisów	165
Prawdziwi przyjaciele	166

pisownia łączna
i rozłączna

Skuteczna współpraca	167
Trudna lekcja matematyki	168
Młodzieżowy mistrz przedsiębiorczości	169
Nocne podchody	170
Tajemniczy sześćcian	171
Student i autostop	172
Artysta plastyk	173
Przetwory na jesień i zimę	174
Praca pani mecenas	175
Wyprawa na grzybobranie	176
Pasja samokształcenia	177
Prawda o ludzkiej naturze	178

Wydawnictwo GREG poleca



Jak pisać

Kompleksowy poradnik dla uczniów. Zawiera wskazówki dotyczące wszystkich praktykowanych w szkole form pisemnych – m.in. opowiadania, opisu, charakterystyki, rozprawki, pamiętnika, a także form użytkowych typu list, zaproszenie, ogłoszenie, reklama.



Gramatyka

Zestaw wiadomości dotyczących fonetyki, słotwórstwa, fleksji i składni – wszystkie informacje wymagane w podstawie programowej. Treści przedstawione są prostym, przystępnym językiem, z licznymi przykładami oraz ćwiczeniami.



Ortografia na 6

Niezawodny przewodnik po zasadach ortograficznych. Wszystkie reguły wyjaśnione w prosty i klarowny sposób. Dodatkowo książka zawiera liczne zadania, krzyżówki, rebusy i ćwiczenia. Gwarancja sukcesu w szkole!

Polecamy serię lektur z opracowaniem



Każda lektura z opracowaniem – streszczenie, bohaterowie, plan wydarzeń, czas i miejsce akcji, problematyka, biografia autora. Komentarze boczne wskazujące ważne miejsca w tekście. Opracowania przygotowane przez nauczycieli i zgodne z wymaganiami na lekcjach!

Wydawnictwo GREG
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
www.greg.pl

GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

ISBN 978-83-7517-900-2



9 788375 179002 >